

Sygn. akt I ACa 217/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Zbigniew Stefan Cendrowski

Sędzia SA Barbara Trębska (spr.)

Sędzia SO (del.) Beata Byszewska

Protokolant asystent sędziego Dorota Zych

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa L. O.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 sierpnia 2012 r.

sygn. akt XXIV C 906/11

I. oddala apelację;

II. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego poniesionymi przez pozwanego.

Sygn. akt I A Ca 217/13

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 16 września 2011 r., skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej, L. O. domagał się:

1) zobowiązania pozwanego do zaniechania działania naruszającego jego dobra osobiste oraz do usunięcia skutków już powstałego naruszenia, przez przeniesienie powoda do jednostki penitencjarnej bądź celi, w której jego dobra osobiste nie będą naruszane;

2) zobowiązania pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć, poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego, w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na stronie internetowej(...) tekstu: „Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił do naruszenia dóbr osobistych Pana L. O. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych niespełniających standardów

cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu L. O. szkody niematerialne szczerze przepraszam”, dostępnego na stronie przez 30 dni;

3) zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

4) zasądzenia od pozwanego na cel społeczny - Fundacji (...), kwoty 5.000 zł;

5) zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Jako podstawy prawne powództwa wskazał powód przepisy art. 23 k.c., art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji, a dochodzone roszczenia wiązał ze swoimi pobytami w różnych jednostkach penitencjarnych w okresie od dnia 8 listopada 1995 r. do 2011 r., w których to jednostkach cele nie spełniały normy 3 m² na jedną osobę, przeludnienie powodowało częste konflikty i agresję więźniów osadzonych razem z nim, co skutkowało pogorszeniem jego zdrowia psychicznego i fizycznego. Nadto podniósł, że cele były zagrzybione, miały niedostatecznie wydzielony kącik sanitarny brak było w nich odpowiedniej wentylacji, właściwego oświetlenia, niezapewniono mu warunków do utrzymywania higieny i zachowania porządku oraz należytej opieki medycznej, ograniczano dostęp do zajęć sportowych i kulturalno – oświatowych.

Pozwany Skarb Państwa – Centralny Zarząd Służby Więziennej wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Podniósł m.in. zarzut przedawnienia roszczenia za okres przed dniem 18 sierpnia 2008 r., przyjmując, że pozew został wniesiony 18 sierpnia 2011 r.

Wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo, odstępując od obciążania powoda kosztami postępowania. Orzeczenie to oparł Sąd o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

Powód jako osoba pozbawiona wolności był osadzony w licznych jednostkach penitencjarnych począwszy od 8 listopada 1995 r. W okresie od 19 września 2009 r. do 1 października 2009 r. przebywał w ZK w K., od 1 października 2009 r. do 27 stycznia 2010 r. - w ZK w G., od 28 stycznia 2010 r. do 8 kwietnia 2010 r. w AŚ w O., od 8 do 9 kwietnia 2010 r. w AŚ w P., od 9 kwietnia 2010 r. do 5 maja 2010 r. w ZK w G., od 5 maja 2010 r. do 2 czerwca 2010 r. w AŚ w O., od 2 czerwca 2010 r. do 17 marca 2012 r. w ZK w G..

Po 18 sierpnia 2008 r. powód był osadzony w ZK w K. jeden raz, to jest od 19 września 2009 r. do 1 października 2009 r. Od 21 do 24 września i od 28 września do 1 października 2009 r. przebywał w celach, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m². W zakładzie tym we wrześniu i październiku 2009 r. na podstawie zarządzenia Dyrektora ZK w K. nr (...) z 9 września 2009 r. umieszczano osadzonych w celach, w których powierzchnia przypadająca na jedną osobę była mniejsza niż 3 m², z powodu przekroczenia ustalonej pojemności w zakładzie oraz z powodu konieczności ograniczenia liczby cel do zamieszkania wskutek przeprowadzania remontów w niektórych celach. o czym na piśmie był zawiadamiany sędzia penitencjarny. Podczas pobytu w ZK w K. w 2009 r. powód miał możliwość uczestniczenia w zajęciach kulturalno – oświatowych oraz sportowych. Mógł korzystać z radiowęzła, z prasy, telewizji. Udział w zajęciach kulturalno – oświatowych zależny był przede wszystkim od zgłoszenia takiej chęci przez skazanego. Wszystkie cele w ZK w K. w 2009 r. były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy w ilości odpowiadającej liczbie osadzonych mieszkających w celi. Kącik sanitarny był wydzielony od reszty celi w taki sposób, że zapewniał osobom z niego korzystającym nieskrępowane użytkowanie. Wydzielenie następowało przez parawan o konstrukcji metalowej, wypełniony płytą lub sklejką. Osadzonym były wydawane środki czystości, a także środki higieny. Muszle sedesowe były dezynfekowane specjalistycznymi środkami chemicznymi przez osadzonych porządkowych pod nadzorem funkcjonariuszy. W ZK w K. na bieżąco były usuwane usterki w celach. Była w nich zapewniona wentylacja grawitacyjna. Można było otwierać okna. Raz w tygodniu osadzeni mieli ciepłą kąpiel. Powód miał także dostęp do fachowej pomocy medycznej. Podczas pobytu w tym zakładzie nie zgłaszał próśb, wniosków

ani skarg na warunki osadzenia, przeludnienie czy opiekę medyczną. Kontrole przeprowadzane w tej jednostce nie wykazały nieprawidłowości co do warunków osadzenia.

W AŚ w O. powód przebywał dwukrotnie: od 28 stycznia 2010 r. do 8 kwietnia 2010 r. i od 5 maja 2010 r. do 2 czerwca 2010 r. Od 28 stycznia 2010 r. do 8 kwietnia 2010 r. był osadzony w celi nr 419 o powierzchni 25 m², w której łącznie mieszkało osiem osób, od 5 do 12 maja 2010 r. był osadzony w celi nr 407 o powierzchni 44 m², w której łącznie mieszkało czternaście osób, a od 12 maja 2010 r. do 2 czerwca 2010 r. - w celi nr 217 o powierzchni 18 m², w której łącznie mieszkało sześć osób. W AŚ w O. powód miał prawo do korzystania z codziennych 60-minutowych spacerów, z zajęć kulturalno – oświatowych i sportowych, z audycji nadawanych przez radiowęzeł. W celi mógł posiadać odbiornik radiowy lub telewizyjny. Zajęcia kulturalno – oświatowe odbywały się w świetlicy zgodnie z tygodniowymi planami zajęć kulturalno – oświatowych i sportowych, zatwierdzanymi przez dyrektora aresztu. Według tych planów każdy osadzony, jako osoba przypisana do danej tury, miał możliwość uczestniczenia przynajmniej dwa razy w tygodniu w zajęciach kulturalno – oświatowych i sportowych łącznie przez 6 godzin w tygodniu. Korzystanie z zajęć świetlicowych i sportowo – rekreacyjnych nie było obowiązkowe i zależało wyłącznie od woli osadzonego. W ramach standardowych zajęć na świetlicy osadzeni mieli możliwość oglądania telewizji, korzystania z prasy, gier stolikowych, z zajęć tenisa stołowego. Na świetlicy i w sali widzeń w ramach zajęć cyklicznych odbywały się spotkania grup wyznaniowych, prelekcje, koncerty, projekcje filmów, spotkania terapeutyczne. Była możliwość korzystania z biblioteki. Od 15 kwietnia do 15 października osadzeni mogli korzystać podczas spaceru z urządzeń sportowo – rekreacyjnych znajdujących się na placu spacerowym. Cele mieszkalne w AŚ w O. były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy odpowiadający ilości osób przebywających w celi zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Kącki sanitarne w celach były wydzielone pełnymi, murowanymi ścianami od podłogi do sufitu oraz zamkniętymi drzwiami. Natężenie światła w celach odpowiadało wymaganiom w tym zakresie normom. Pomiar natężenia światła w celach, w których był osadzony powód nie wykazały nieprawidłowości co do zapewnienia osadzonym odpowiedniego oświetlenia. Każda cela posiadała własny przewód wentylacyjny oraz otwierane i uchylne okna. Coroczne kontrole drożności ciągów wentylacyjnych nie wykazywały nieprawidłowości w tym zakresie. Uchybień nie stwierdzały również kontrole przeprowadzane przez inspekcję sanitarną. Raz na kwartał na terenie aresztu wykonywano dezynsekcję, a raz w miesiącu - przegląd sanitarny wszystkich cel. Osadzeni mieli zapewnioną ciepłą kąpiel raz w tygodniu. Raz na miesiąc wydano im środki higieniczne i środki czystości. W czasie osadzenia w AŚ w O. powód nie zgłaszał próśb, wniosków ani skarg na warunki osadzenia, przeludnienie lub opiekę medyczną. Był pouczany o możliwości wnoszenia skarg i wniosków. W AŚ w O. powód oświadczył, że pali papierosy i dlatego był traktowany jako osoba paląca.

Po dniu 18 sierpnia 2008 r. powód przebywał w ZK w G. trzykrotnie: od 1 października 2009 r. do 27 stycznia 2010 r., od 9 kwietnia 2010 r. do 5 maja 2010 r. i od 2 czerwca 2010 r. do 17 marca 2012 r., z czego jedynie od 1 do 9 października 2009 r. (9 dni) oraz od 20 do 21 października 2009 r. (2 dni) był osadzony w celach (z siedmioma osobami), w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m². O umieszczeniu osadzonych w październiku 2009 r. w warunkach, w których powierzchnia przypadająca na jedną osobę była mniejsza niż 3 m², Dyrektor ZK w G. powiadamiał na piśmie sędziego penitencjarnego. Od 1 października 2009 r. do 27 stycznia 2010 r., od 9 kwietnia 2010 r. do 5 maja 2010 r. i od 28 kwietnia 2011 r. do 13 października 2011 r. Powód mieszkał na oddziałach I – III znajdujących się w pawilonie oddanym do użytku w 1985 r. Sanitariaty na tych oddziałach były usytuowane w oddzielnych pomieszczeniach. Od 2 czerwca 2010 r. do 28 kwietnia 2011 r. i od 13 października 2011 r. do 2012 r. L. O. mieszkał na oddziałach IX-X w budynku oddanym do użytku w marcu 2008 r. Każda z cel w tym budynku miała na stałe wydzielony kącik sanitarny. Cele, w których był osadzony powód, wyposażone były zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Oświetlenie cel spełniało obowiązujące w tym zakresie normy. Były one wyposażone w wentylację typu grawitacyjnego, która podlegała stałej kontroli i konserwacji przez firmę kominiarską. ZK w G. jest zakładem typu półotwartego. Wszyscy osadzeni mieli możliwość swobodnego poruszania się w obrębie oddziałów mieszkalnych za wyłączeniem czasu apelu, wydawania posiłków, prac porządkowych w oddziałach oraz zamknięcia cel w porze nocnej między 22:00 a 6:00. Powód miał możliwość uczestniczenia w zajęciach kulturalno – oświatowych i sportowych. Miał zapewniony spacer w wymiarze 1,5 godziny dziennie. Mógł korzystać z urządzeń sportowych. Był osadzony w celach dla palących, a gdy w listopadzie 2010 r. oświadczył wychowawcy, że zaprzestał

palenia wyrobów tytoniowych, przeniesiono go do celi dla niepalących. Kontrole przeprowadzane w ZK w G. w latach 2009-2010 przez sędziów penitencjarnych nie wykazały nieprawidłowości w funkcjonowaniu tej jednostki. Powód miał zapewnioną opiekę ze strony więziennej służby zdrowia. Otrzymywał pomoc lekarską i środki farmakologiczne w związku ze zgłaszanymi dolegliwościami. Stosowano wobec niego leczenie dietetyczne. Nie odmawiano mu konsultacji ani badań. Okresowo otrzymywał leki przeciwbólowe z uwagi na zgłaszane bóle stawów kolanowych. Poza tymi dolegliwościami nie zgłaszał innych schorzeń. W dniu 4 marca 2011 r. lekarz medycyny pracy wydał zaświadczenie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania przez powoda pracy na stanowisku sprzątającego. W ZK w G. umożliwiono powodowi podjęcie nieodpłatnego zatrudnienia od marca 2011 r. W ramach zatrudnienia sprzątał on teren wokół pawilonu i na klatce schodowej. W zamian za to miał możliwość uzyskania dodatkowej ciepłej kąpieli.

Sąd oddalił wnioski o przesłuchanie w charakterze świadków D. S., A. B., P. L. i R. S. na okoliczność przebywania powoda w warunkach przeludnienia, warunków higieniczno – sanitarnych odbywania przez niego kary, poziomu i jakości jego leczenia, jego udziału w zajęciach sportowych i kulturalno – oświatowych. Powód nie sprecyzował, jakich konkretnie okoliczności i których jednostek miałyby dotyczyć zeznania tych osób, że Sąd zobowiązał jego zawodowego pełnomocnika do właściwego sprecyzowania wniosków dowodowych. Nadto Sąd wskazał, że okoliczności związane z przebywaniem powoda w warunkach przeludnienia, z warunkami higieniczno – sanitarnymi, z dostępem do więziennej służby zdrowia, z udziałem powoda w zajęciach kulturalno – oświatowych w jednostkach, w których przebywał on po 18 sierpnia 2008 r., wynikały z przedłożonych przez stronę pozwaną dokumentów, które nie zostały zakwestionowane przez powoda.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 442¹ § 1 k.c., uwzględnił podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń powoda za okres przed dniem 18 sierpnia 2008 r. Merytorycznie zaś rozpoznał roszczenia powoda związane z jego osadzeniem za okres po dniu 18 sierpnia 2008 r. Wskazał, że w toku procesu zostało udowodnione, że okresie tym powód przebywał w celach nie spełniających wymogu 3 m² na osobę, tylko przez 18 dni (od 21 do 24 września 2009 r. i od 28 września do 1 października 2009 r. w ZK w K. oraz od 1 do 9 października 2009 r. i od 20 do 21 października 2009 r. w ZK w G.). Po dniu 21 października 2009 r. powód nie był osadzony w warunkach przeludnienia.

W ocenie Sądu, w okolicznościach tej sprawy, nie można uznać, aby zachowanie funkcjonariuszy pozwanego, polegające na krótkotrwałym umieszczeniu powoda w celach, w których nie była zachowana norma 3 m² na osobę w ZK w K. i ZK w G. w 2009 r., było bezprawne. Pozwany działał bowiem na podstawie obowiązującego wówczas art. 248 § 1 k.k.w., który stanowił, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy czym o takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Przepis ten stanowił wyjątek od reguły z art. 110 § 2 zdanie pierwsze k.k.w. Art. 248 § 1 k.k.w. utracił moc obowiązującą z dniem 6 grudnia 2009 r. na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 roku wydanego w sprawie o sygn. akt SK 25/07 (OTK-A 2008, z. 4, poz. 62). Pozwany przedstawił dokumenty potwierdzające wypełnienie przez ZK w K. i w ZK w G. we wrześniu i październiku 2009 r. warunków z art. 248 § 1 k.k.w. Wykazał więc, że dopuszczając się naruszenia dóbr osobistych powoda przez osadzenie go w przeludnionych celach, działał w ramach porządku prawnego, co wyłącza jego odpowiedzialność na podstawie art. 24 k.c. W konsekwencji Sąd nie znalazł podstaw, aby w zakresie umieszczenia powoda w warunkach przeludnienia, zachowaniu pozwanego przypisać cechy bezprawności i w efekcie udzielić powodowi z tego tytułu ochrony prawnej. Nadto z uwagi na krótkotrwałość i tymczasowość pobytu powoda w warunkach przeludnienia, a także brak takich zdarzeń, które wskazywałyby na to, że występujące w wymienionych wyżej jednostkach penitencjarnych przeludnienie powodowało dla powoda konkretne, szczególne uciążliwości, nie uznał Sąd, aby umieszczenie powoda w takich warunkach w sposób bezprawny naruszało jego dobra osobiste, w tym godność bądź prawo do prywatności.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów dotyczących warunków, w jakich powód był osadzony po dniu 15 września 2008 r., Sąd podniósł, że powód nie udowodnił, żeby warunki te nie odpowiadały wymogom art. 110 § 2 k.k.w. w zakresie, w jakim przepis ten zobowiązuje do wyposażenia cel w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i stosowną do pory roku temperaturę,

według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Powód nie udowodnił, aby cele, w których przebywał, nie były wyposażone w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy, a w szczególności tego, żeby w celach tych brakowało wystarczającej ilości łóżek, taboretów czy szafek. Powód nie wykazał, aby ilość sprzętu kwaterunkowego w celach nie odpowiadała normom wskazanym w § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Nr 186, poz. 1820) oraz w załączniku nr 3 do tego rozporządzenia. Z dokumentów przedłożonych przez pozwanego wynika, że cele, w których powód przebywał po dniu 15 września 2008 r., były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy zgodnie z normami określonymi w wymienionym wyżej rozporządzeniu. Kąćki sanitarne w celach, w których przebywał on po 18 sierpnia 2008 r., były wydzielone w sposób zapewniający intymność przy korzystaniu z nich i z tego względu spełniały obowiązujące przepisy. W ZK w K. kąćek sanitarny był wydzielony przez parawan o konstrukcji metalowej, wypełniony płytą lub sklejką. Poza tym powód przebywał w ZK w G. oraz w AŚ w O. w celach, w których kąćek sanitarny był zabudowany trwałymi elementami od podłogi do sufitu. Obowiązujące przepisy odbywania kary nie nakazywały wydzielania kąćków sanitarnych drzwiami bądź innymi trwałymi elementami aż do sufitu. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych kąćek sanitarny ma zapewniać odpowiedni stopień intymności. Taką intymność zapewnia także parawan (zasłona) odsłaniający kąćek od części mieszkalnej w taki sposób, że z części mieszkalnej nie widać osoby korzystającej z urządzeń sanitarnych.

Nie zostało wykazane, aby w celach, w których przebywał powód, była niewłaściwa wentylacja, czy też aby nie było właściwego oświetlenia. Przeprowadzane kontrole nie wykazały w tym zakresie nieprawidłowości.

Kwestię dostarczania osadzonym środków higieny i czystości regulują przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Normy należności wydawanych osadzonym środków higieny i konserwacji określa załącznik nr 1 do tego rozporządzenia. Powód, działając przez zawodowego pełnomocnika, nie wykazał, aby te normy nie zostały zachowane podczas jego osadzenia. Nie udowodnił też, aby podczas kontroli przeprowadzanych w celach, w których mieszkał, stwierdzano nieprawidłowości co do utrzymania czystości przez osadzonych.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. Nr 152, poz. 1493) stanowi w § 30 ust. 2, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Powód nie udowodnił nieprawidłowości co do możliwości utrzymywania przez niego higieny w zakładzie karnym. Uskarżał się, że była tylko jedna kąpiel w tygodniu, lecz wynikała ona ze stosowania obowiązujących w tym zakresie przepisów. Kiedy powód podjął zatrudnienie w ZK w G., uzyskał możliwość dodatkowej ciepłej kąpieli w ciągu tygodnia. Przepisy prawa powszechnie obowiązującego nie przewidują konieczności zapewnienia dostępu ciepłej wody do cel mieszkalnych.

Powód nie udowodnił też, że nie miał możliwości korzystania z zajęć kulturalno – oświatowych lub sportowych w latach 2008-2012. Z twierdzeń pozwanego oraz pisemnych informacji z jednostek penitencjarnych, w których przebywał powód, wynika, że w tych jednostkach zapewniano osadzonym możliwość udziału w spacerach, zajęciach sportowych i zajęciach kulturalno - oświatowych. To od woli samego powoda zależał jego udział w tego rodzaju zajęciach. Nie dowiódł on, aby uniemożliwiano bądź ograniczano mu udział w tego rodzaju aktywności. Swoich zarzutów w tym zakresie nie sprecyzował, w tym co do czasu czy miejsca.

Powód nie wykazał również, aby postępowanie pozwanego naruszało jego dobra osobiste z tego powodu, że w celach dochodziło do sytuacji konfliktowych bądź do aktów przemocy. Nie udowodnił, aby tego rodzaju sytuacje w ogóle miały miejsce ani tego, że były one skutkiem naruszenia prawa przez pozwanego, w tym utrzymywania stanu przeludnienia w celach. Z analizy akt osobowych powoda oraz z jego zeznań nie wynika, aby był on nękanym przez współosadzonych, aby wchodził w konflikty z nimi.

Powód nie wykazał, że w zakładach karnych i aresztach śledczych był umieszczany, wbrew swej woli i deklaracjom, razem z osobami palącymi, aby naruszano w związku z tym jego dobra osobiste. Do listopada 2010 powód deklarował

się jako osoba paląca, stąd był umieszczany w celach razem z palącymi. Sam powód twierdził, że w listopadzie 2010 r. po raz pierwszy oświadczył wychowawcy, że już nie pali. Niezwłocznie po tym oświadczeniu, powoda przekwaterowano do celi dla niepalących, w której przebywał od 20 listopada 2010 r. W czasie osadzenia w ZK w G. powód nie zgłaszał skarg na zakwaterowanie z osobami palącymi.

Powód nie udowodnił, aby na skutek pobytu w jednostkach penitencjarnych po 15 września 2008 r. doznał on jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu ani tego, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci zdrowia. Ani z dokumentacji medycznej powoda sporządzonej w trakcie jego osadzenia, ani z dokumentów przedłożonych przez powoda, ani wreszcie z zeznań powoda nie wynika, aby cierpiał on na zaburzenia psychiczne, aby jego stan zdrowia psychicznego czy fizycznego pogorszył się wskutek osadzenia po 2008 r. Z dokumentów przedstawionych przez pozwanego wynika natomiast, że podczas osadzenia powód miał zapewnioną opiekę medyczną na właściwym poziomie, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie wymaganiami. W szczególności nie naruszono art. 115 k.k.w. oraz przepisów rozporządzeń wykonawczych do Kodeksu karnego wykonawczego, bowiem powodowi zapewniono odpowiednią do jego stanu i zgłaszanych dolegliwości, należytą opiekę medyczną.

Mając na względzie ustalony stan faktyczny, Sąd uznał, że warunki osadzenia powoda podczas przebywania w zakładach karnych i aresztach śledczych od dnia 16 września 2008 r. były zgodne z obowiązującymi w tym zakresie przepisami Kodeksu karnego wykonawczego i przepisami wykonawczymi do tego kodeksu, a funkcjonariuszom pozwanego w tym zakresie nie można zarzucić ani tego, że było ono bezprawne, ani tego, że naruszało dobra osobiste powoda. Postępowanie pozwanego wobec powoda było typowym, standardowym zachowaniem w stosunku do osoby odbywającej karę pozbawienia wolności. Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wynika, aby warunki, w jakich powód przebywał w jednostkach penitencjarnych w latach 2009-2012, wywołały u niego poważne cierpienia lub spowodowały pogorszenie się jego stanu zdrowia. Stan cel, w których przebywał powód, mógł budzić u niego poczucie dyskomfortu, brak jest natomiast podstaw do przyjęcia, że warunki w nich panujące były „niehumanitarne”. Warunki osadzenia powoda w okresie objętym żądaniem były takie, jakie w danej sytuacji mogła optymalnie zapewnić administracja poszczególnych jednostek. Sąd nie dopatrywał się żadnych działań świadczących o świadomej represji czy dyskryminacji wobec powoda ze strony wskazanych w pozwie zakładów i aresztów.

W apelacji od powyższego wyroku, powód zarzucił:

1/ obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,

2/ naruszenie prawa procesowego polegające na nierozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść wyroku.

Już w uzasadnieniu apelacji zakwestionowano także uwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 442¹ k.c., zarzutu przedawnienia roszczeń powoda za okres do 18 sierpnia 2008 r.

W konkluzji wniósł skarżący o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja w całości okazała się niezasadna. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne. Apelacja ich także nie podważa. Co prawda mogłoby się wydawać, iż było to celem zarzutu naruszenia prawa procesowego, jednakże ani jego sformułowanie ani uzasadnienie apelacji ostatecznie do wniosku takiego nie upoważnia. Skarżący zarzuca bowiem „nierozważenie wszystkich okoliczności przy podejmowaniu decyzji”, czego w braku wyjaśnienia w motywach apelacji, aby zarzut ten dotyczył

nieuwzględnienia okoliczności faktycznych przy konstruowaniu podstawy faktycznej, nie sposób odnieść do ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego. Apelacja podnosi, że Sąd ten nie wziął pod uwagę długości przebywania osadzonego, złych warunków przez cały czas, przeludnienia, pozbawienia wentylacji, z tym, że uwagi te odnosi do przesłanek zadośćuczynienia o jakich stanowi art. 448 k.c. oraz naruszenia dóbr osobistych, co ma znaczenie przy ocenie podstawy prawnej, a nie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Nie podważa natomiast apelacja ustaleń Sądu Okręgowego odnośnie do okresu przebywania powoda w celach nie spełniających wymogu odpowiedniej powierzchni ani też obszernie opisanych w motywach wyroku, na podstawie przedłożonej przez pozwanego dokumentacji, warunków bytowych, sanitarnych, kulturalno – sportowych oraz medycznych w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności po dniu 18 sierpnia 2008 r. w Zakładach Karnych w K. i G. oraz Areszcie Śledczym w O..

Skarżący jedynie w uzasadnieniu apelacji ogólnikowo podniósł, że Sąd pierwszej instancji „nie przeprowadził istotnych elementów postępowania dowodowego w celu ustalenia czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda”, nie wskazując nawet jakich dowodów Sąd ten nie przeprowadził i jakie przepisy procesowe naruszył. Sąd Okręgowy obszernie uzasadnił swe decyzje procesowe odnośnie do oddalenia wniosków dowodów powoda, a apelacja nie stawia żadnych zarzutów, które motywację tego Sądu by podważyły. Przypomnieć przy tym należy, iż sąd drugiej instancji związany jest zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55), a zatem brak takowych w zakresie przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego nie pozwala sądowi odwoławczemu na rozważanie z urzędu poprawności tegoż postępowania. Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny w sprawie niniejszej żadnych uchybień w tym zakresie nie dostrzega.

Powyższe uzasadnia stwierdzenie, że podstawa faktyczna rozstrzygnięcia ustalona została prawidłowo i w oparciu o nią należało dokonać oceny prawnej dochodzonych pozwem roszczeń. Sąd Apelacyjny i w tym zakresie podziela zaskarżone rozstrzygnięcie. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej subsumcji i w sposób wyczerpujący stanowisko swe uzasadnił. Zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego są całkowicie nietrafne.

Odnośnie do przyjętego przez Sąd Okręgowy przedawnienia roszczeń powoda związanych z przebywaniem przez niego w placówkach penitencjarnych w okresie od 1995 r. do 18 sierpnia 2008 r., podniósł skarżący, że powód przebywający w wielu jednostkach, a o tym, że zostały naruszone jego dobra osobiste dowiedział się niedługo przed wniesieniem niniejszego powództwa. Wcześniej będąc w zakładach karnych i aresztach śledczych nie miał możliwości obrony swych praw z racji znacznego ograniczenia dostępu do odpowiedniej literatury, mediów czy też do profesjonalnego pełnomocnika, nie znał też osoby obowiązanej do naprawienia szkody. Nieświadomość bezbarwności czynu oznacza zaś, że powód nie zdaje sobie sprawy, że naruszenia jego praw jakie miały miejsce w placówkach penitencjarnych były sprzeczne z obowiązującym prawem.

Powyższe stanowisko skarżącego jest bezpodstawne. Dokonując analizy przesłanek art. 442¹ § 1 k.c., w tym także przesłanki „dowiedzenia się o szkodzie”, od której zależy początek biegu przedawnienia, przyjęć należy, iż jest to moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia, wskazujących na fakt powstania szkody i ma świadomość doznanej szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2011, IV CSK 46/11, Lex nr 1084557).

Mimo zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, powód nie twierdził i nie zgłaszał dowodów na okoliczność, iż o doznanej wskutek naruszenia dóbr osobistych krzywdzie i osobach za nią odpowiedzialnych dowiedział się później (i kiedy) niż w dacie naruszenia jego dóbr osobistych. Nie miał zatem Sąd pierwszej instancji żadnych podstaw do przyjęcia, iż początek trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem rozpoczął bieg w innej dacie niż w dniu (w dniach), zarzucanego w pozwie naruszenia dóbr osobistych powoda.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, za prawidłowe należało uznać przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż o naruszeniu dóbr osobistych i krzywdzie z tym związanej oraz osobach za to odpowiedzialnych dowiedział się powód w dacie zarzucanego naruszenia dóbr, co powoduje, że jego roszczenie za okres do 18 sierpnia 2008 r. (trzech

lat przed wniesieniem powództwa) uległo z mocy art. 442¹ § 1 k.c. przedawnieniu. W przypadku gdy zdarzeniem szkodzącym, a właściwie krzywdzącym jest osadzenie osoby w przeludnionej celi, bez zapewnienia jej należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych czy kulturalnych, ujemne następstwa tegoż zdarzenia (naruszenia dóbr osobistych) takie jak poczucie poniżenia, upokorzenia, cierpienia są wszak odczuwane w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka czy kilkanaście lat później. Nie chodzi tu przecież o krzywdę przyszlą, ale dziejącą się, odczuwaną wówczas, gdy miały miejsce zdarzenia ją wywołujące. Okoliczność, że powód nie miał świadomości bezprawności zachowań funkcjonariuszy pozwanego i tego, iż przysługuje mu roszczenie o zadośćuczynienie, nie ma znaczenia dla biegu przedawnienia. Obowiązuje zasada powszechnej znajomości prawa i nie można uchylić się od skutków prawnych przedawnienia roszczenia przez argumentację, że nie było się świadomym, iż obowiązują w tym zakresie stosowne normy. Okoliczność ta nie może mieć także wpływu na ocenę, czy powołanie się na przedawnienie, nie stanowi nadużycia przez pozwanego prawa podmiotowego do obrony (art. 5 k.c.). Nieuwzględnienie bowiem przez sąd skutecznie podniesionego zarzutu przedawnienia w oparciu o konstrukcję nadużycia prawa podmiotowego, ma charakter wyjątkowy i tylko wyjątkowo można dochodzić roszczenia mimo stwierdzenia stanu przedawnienia (tak też w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2003 r., V CSK 399/02). Istnieje domniemanie, że osoba uprawniona korzysta z prawa podmiotowego w sposób legalny, zasługujący na ochronę prawną. Kwestionujący takie uprawnienie obowiązany jest wykazać racjonalne przesłanki swojej kontestacji (art. 6 k.c.). Zarzut przedawnienia stanowi bowiem realizację prawa podmiotowego i jego podniesienie, co do zasady, nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego, jednak umożliwia rozważenie nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia przez sąd, przy czym każdorazowo sąd czyni to w oparciu o okoliczności konkretnej sprawy. W rozpoznawanej zaś sprawie powód nie powołał żadnych okoliczności, które usprawiedliwiłyby jego opóźnienie w dochodzeniu roszczeń majątkowych z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych. Stąd nie sposób uznać, aby w realiach tej sprawy podnoszenie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa. Podnieść należy, iż powód nawet nie próbował wykazać, iż wcześniej nie miał żadnych możliwości dowiedzenia się o przysługujących mu prawach w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Nie sposób dać wiarę twierdzeniom apelacji, nie potwierdzonym żadnymi dowodami, że powód przebywający w licznych jednostkach penitencjarnych od 1995 r., dopiero w 2011 roku uzyskał świadomość, że w czasie pobytu w tychże jednostkach jego dobra osobiste były naruszane. Nie powołał żadnych okoliczności, które usprawiedliwiłyby jego opóźnienie w dochodzeniu roszczeń z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych. Wszak między kolejnymi pobytami w zakładach karnych miał wielomiesięczne lub kilkuletnie przerwy i z pewnością w tym czasie miał możliwość uzyskania porady czy informacji co do możliwości ochrony swych praw. Nie sposób też dać wiarę twierdzeniom skarżącego, iż nie znał osoby odpowiedzialnej za naruszenie jego dóbr osobistych. Wiedział przecież w jakich jednostkach penitencjarnych przebywał oraz to, że za warunki w nich panujące odpowiada dyrektor placówki, co jest oczywiste.

Ponieważ zarzut przedawnienia roszczenia za okres do 18 sierpnia 2008 r. okazał się skuteczny i jest wystarczający do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy spełnione zostały wszystkie inne przesłanki odpowiedzialności pozwanego, ich badanie i ustosunkowanie się do zarzutu naruszenia art. 24 i art. 448 k.c. odnoszących się do okresu od 1995 r. do sierpnia 2008 r. było zbędne (por. z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, LEX nr 741022 oraz uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114).

Zarzut apelacji naruszenia art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. rozpoznawany w kontekście ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powoda w okresie po 18 sierpnia 2008 r., także należało uznać za niezasadny. Niezakwestionowane przez skarżącego ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku nie uzasadniają – wbrew stanowisku apelacji – twierdzenia, aby pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda w sposób przez niego zarzucany, a więc przez umieszczenie go w celach nie spełniających wymogu odpowiedniej powierzchni mieszkalnej oraz nie zapewniających właściwych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych, czy kulturalno – sportowych. W okresie nie objętym przedawnieniem powód tylko przez 18 dni (i to nie w sposób ciągły, a po kilka dni) przebywał w celach, w których przypadało mniej niż 3 m² na jednego osadzonego. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, wszystkie pozostałe wymagania odnośnie do warunków odbywania kary pozbawienia wolności, uregulowane w przytoczonych przez ten Sąd przepisach, zostały zachowane, czego także apelacja nie podważa. Obszerna dokumentacja została na tę

okoliczność złożona przez pozwanego i nie wynika z niej, aby warunki odbywania kary w Zakładach Karnych w K. czy w G. oraz w Areszcie Śledczym w O., w których to jednostkach przebywał powód po 18 sierpnia 2008 r. były niehumanitarne, poniżające, czy też, aby powód był w taki sposób w tej jednostce traktowany, a tym samym, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Wbrew twierdzeniu autora apelacji, Sąd pierwszej instancji nie przyjął, że to na powodzie ciążył obowiązek dowodowy wykazania bezprawności działania funkcjonariuszy pozwanego. Sąd ten bowiem przyjął jedynie to, że to na powodzie spoczywa ciężar dowodu odnośnie do naruszenia jego dóbr osobistych, który to pogląd jest prawidłowy. Odnośnie do zarzutu, iż do naruszenia takiego doszło wskutek umieszczenia powoda w celach nie spełniających wymogów powierzchni, Sąd Okręgowy ustalił, iż faktycznie, w sumie przez 18 dni powód w takiej celi przebywał, co jednak nie stanowiło o bezbarwności pozwanego, jako, że w owym czasie taka możliwość prawna był dopuszczona obowiązującą wówczas regulacją zawartą w art. 248 k.k.w., której pozwany przestrzegał. Tej ostatniej okoliczności powód nie podważał. Odnośnie zaś innych zarzutów dotyczących warunków odbywania kary pozbawienia wolności, które miały doprowadzić do naruszenia dóbr osobistych powoda, uznał je Sąd pierwszej instancji za niezasadne, a to wobec wykazania przez pozwanego, że warunki te były zgodne z obowiązującymi przepisami prawa i w rezultacie nie naruszały dóbr osobistych powoda. Tego ustalenia i oceny też skarżący nie kwestionuje.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego apelacja powoda jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z uwzględnieniem zasady wyrażonej w art. 102 k.p.c.